

KRONIKA KRAJOWA nadbużańska

Biblioteka Nauk. im. Szew-
czenki
ul. Czarnieckiego 24
L w ó w

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69

Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 9 do 12 i od 16 do 18.

Redaktor przyjmuje we wtorki
od 10 do 12 i w piątki od 16 do 17

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cala strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

PROMETEUSZE LISTOPADOWI.

Nie wiem, czy u nas kiedy zawła-
dnie duch zgody,
Jedno wiem, że mi poleć, jeśli nie
zwycięzę.
St. Wyspiański — „Warszawianka”.

„Zdobyliśmy Polskę mieczem;
oto nasze prawo, któremu wszy-
stkie państwa swój byt zaw-
dzięczają, bo wszystkie są owo-
cem zaborów... Dotąd naszym
prawdłem państwowym było:
ani piędzi ziemi, czy to wrogo-
wi, czy przyjacielowi. Czy mo-
żesz nam, Najjaśniejszy Panie,
odjąć własność Rosji?.. Czy od-
budowanie Polski zgadza się
z dobrem państwa rosyjskiego,
ze świętymi Twoimi obowiąz-
kami?”.

Tak pisał głośny rosyjski hi-
storyk, Karamzin, w memoriale
do Aleksandra niedługo po mo-
wie cesarza na otwarciu Sejmu
w r. 1818. Pod wpływem takich
głosów pozornie liberalny król
polski przemieniał się w mo-
skiewskiego cara o drapieżnych
instynktach despoty. Niewiele
upłynęło wody w Wiśle, gdy
pozostawił zupełnie wolną rękę
w sprawach Królestwa Wiel-
kiemu Księciu.

Polska stawiała się na nowo
domem zajeżdżnym wschodniego
zaborcy. Ponura egzekucja wy-
konana na spiskowcach z Łu-
kasińskim na czele stała się za-
powiedzią teroru, jaki stosowa-
ny miał być odtąd w stosunku
do wszelkiego ruchu wyzwolen-
czego. Ale zapowiedź ta wy-
wołała wprost przeciwny za-
mierzeniem Konstantego skutek.
Rozpoczyna się bowiem coraz
głębsze i szersze spiskowe dzia-
łanie, organizowanie czynu re-
wolucyjnego. Żądza zbrojnego,
zorganizowanego wystąpienia
stawiała się coraz powszech-
niejsza, coraz niecierpliwiejsza.
Znalazła zaś doskonałe warunki
rozwoju wśród Podchorążych.
Objęła lud warszawski i wszy-
stkie ziemie polskie 29 listo-
pada 1830 r. ruszono do czynu.

Imponujący rozrost wojska,
które w czasie walk, pomimo
strat urasta w liczbę, wzmacnia
się sprawność, podnosi swą
wartość bojową. Toć nawet po
opanowaniu stolicy wódz ro-
syjski nie mógł z przemałążającą
siłą wystąpić przeciw Polakom,
pod warunkiem, że się wojska

polskie połączą czemu w żaden
sposób Rosjanie nie mogli prze-
szkodzić.

Dlaczegoż tedy w tych wa-
runkach, wśród powszechnego
entuzjazmu wojska i ludzi, po-
wszechnego pragnienia zwycię-
stwa, powstanie zakończyło się
klęską?

Polska zstępowała do grobu
już po upadku stolicy. Niemoc
bowiem zaszczipiona i wojsku
i narodowi przez niezdecydo-
wane, powolne i słabe w sobie
władze powstańcze, utrzymy-
wała kraj cały w odrętwieniu
jakby w odurzeniu. Oczekiwano
cudu, nadzwyczajnych od naro-
du niezależnych już wydarzeń.

Samó wojsko i jego zdecy-
dowanie nie wystarczało. Wiare
w powodzenie podcięła ma-
łoduszość, niedołęstwo, egoizm.
Zawiodły słabe rządy, składa-
jące się zresztą z ludzi niewie-
rzących w możliwość zwycię-
stwa i myślących raczej o
przebieganiu cara, niż o walce
z nim. Zawiedli wodzowie, pro-
wadząc zamiast na pola sławy
i triumfu oręża — w bezwład.

To nie przemoc zdusiła po-
wstanie, ani brak męstwa i
ofiarności. Połowiczność decyzji
i chwiejność w doborze środ-
ków i sposobie działania od-
bierały od początku powstaniu
szanse powodzenia. Najwy-
raźniejszym tego wyrazem jest
ówczesny Sejm, z którego wy-
chodziły nominacje wodzów i
i członków rządu. Gadanina
w Sejmie, notami dyploma-
tycznymi, kunktatorstwem chci-
ano odrodzić Polskę.

Jednocześnie lud garnał się
do szeregów, nie szczędził ży-
cia i mienia, zdrowym instynk-
tem wyczuwał kierunek drogi.
Ale nie próbowano z łona te-
go ludu dobyć utajone moce
i rzucić je na szalę wydarzeń.
To też to, co stanowiło naj-
lepsze wartości, garnęło się do
szeregów i na polu bitew szu-
kało rozstrzygnięć, oddając
prawo kierowania losami kraju
tym, którzy zostali, a którzy
najmniej zdolni byli do kiero-
wania powstaniem.

Jakżeż inaczej zrozumieć, że
Rząd Narodowy pozostawiał
bezkarnie najpoważniejsze błę-

dy i zbrodniczą lekkomyślność,
że Sejm składał podziękowa-
nie Skrzyneckiemu wtedy, gdy
powinien go był postawić przed
sąd wojenny.

Pozbawione woli, energii i
wyrazu nie pozwoliło powsta-
nie na działanie ludzi zdecy-
dowanych. Głosy śmiałe prze-
chodziły bez echa, zamiary
większej skali ginęły w po-
łowiczności, reformy potrzebne
rozbijały się o egoizm. To też
jak mówi Artur Sliwiński „po-
wstanie listopadowe skończyło
samobójstwem”. Prowadził je
sam naród i sam żołnierz bez
woda i bez kierunku.

To też tę masę narodu i te-
go żołnierza nagrodziła naj-
hojniej poezja polska. Ona
— i historia, laur zwycięski na
skronie włożyła. Bowiem to
nie żołnierz przegrał wojnę.
Ona — poezja wyposażała go

Nie pozwolimy polakowi zginąć z głodu

Żle jest — bieda jeżeli człowiekowi nie
wystarczy na codzienne potrzeby... Ale
co ma zrobić ten, który jest bez pra-
cy, domu, chleba i bez nadziei jutra, a
zima już okryła swą białą szatą zie-
mie, zwiastując nadejście mrozu?..

Co ma uczynić bezrobotny z sobą
i z dziećmi, jeżeli nikt z bliznich nie
poda mu ręki?..

BEZROBOCIE

„ZAGADNIENIE TO JEST TAK
WAŻNE, że uważam iż nie mam po-
trzeby panom tłumaczyć”, temi słowy
P. Starosta Powiatowy E. Worono-
wicz rozpoczął posiedzenie Powiato-
wego Komitetu Zimowej Pomocy Be-
zrobotnym w Chełmie, w dniu 20 listo-
pada b. r.

Na porządku dziennym zasadniczo
jedną sprawą: Zimowa pomoc bezro-
botnym. W punktach; szczegóły te-
chniczne — organizacja.

Przed wszystkim wybrano Komitet, w skład którego weszli: przewo-
dniczący p. Starosta Woronowicz,
członkowie komitetu: p.p. Budny Jó-
zefat, Baran Jan, Błaszczuk Tomasz,
Bocheński Jan, Hadaj Edward, Da-
browski Adam, Frydryszak Marjan,
Hołysz Józef, Huskowski Tadeusz,
Illukiewicz Tadeusz, Ks. Kosior Wa-
claw, Ks. Karwowski, Kozerski Ta-
deusz, Kulisz Wincenty, Lachcik Jan
Lechnicki Felician, Łysakowski Alek-
sander Mostowski Janusz, Nowakowski
Jerzy, Pac Konstanty, Raszułówna Ire-
na, Raczkiewicz Wojciech, Sobieszczyk
Feliks, Wierzbicki Czesław, Zygmunt
Wincenty. Następnie skład Komitetu
Wykonawczego: przew. J. Mostowski po-

Wieczne pióro dla każdego
od najtańszych do wykwintnych

POLECA:

**KSIĘGARNIA
A. KOWALCZYKA**
w Chełmie, ul. Lwowska 9.

w najpiękniejszy epos bohater-
stwa.

Te piersi żołnierskie stały
się Termopilami, które nie
pozwoliły wrogom wedrzeć się
do duszy polskiej i zabić idei
służby dla Ojczyzny. Te piersi
pod Olszynką, Wielkim Dem-
bem, Iganiami czuwające swój
wymowny testament dniem
dzisiejszym przekazały, testa-
ment zbrojnym ramieniem żoł-
nierza 1914—20 r. wypełniony.
Z woli Narodu rozkazem Nie-
śmiertelnego Wodza.

seł na Sejm R.P. wiceprzew. Hołysz Józef.
Skarbnik L. Szeląg, członek zarząd.
K. Pac i A. Dąbrowski, Skarbnik F. Tol-
wiński.

Ze sprawozdań poszczególnych
gmin dowiedziano się, że akcja zbiór-
ki na zimową pomoc dla bezrobotnych
już częściowo przeprowadzona. Zebra-
no: gm. Staw 139 q. ziemniaków i 7
zł. Swierze 205 q. ziemn. i 33 zł.,
Turka 174 q. ziemn. 72 zł. i 4 q. ży-
ta, Zmudź 145 q. ziemn. i 48 zł.,
Bukowa 63 q. ziemn. i 44 zł. 85 gr.
Krzywiczki 155q. ziemn. i 7 zł. 25 gr.,
Olchowiec 134 q. ziemn. i 11 zł.,
Pawłów 97 q. i 38 zł. 74 gr., Re-
jowiec 105 q., 75 zł. i 5 q. zboża,
Siedliszcze 104 q. ziemn. i 39 zł. 82 gr.
Pozostałe gminy sprawozdań nie
przedstawiły. Ogółem zebrano 1.659q.
ziemniaków, 9 mtr. zboża i 15.000 zł.
gotówką.

Nie jest to jednak wszystko, po-
trzeby są daleko większe, a zatem
zbiórka musi być przeprowadzona
jeszcze raz z pełnym zrozumieniem.
Z tej racji Komitet uchwalił dopeł-
niającą zbiórkę do 5 kg. zboża z
morgi, odpowiedni procent z poborów,
handlu, przemysłu i rzemiosła.

Ażeby Komitety Powiatowe orjeło-
wały się w akcji, Wojewódzki Ko-
mitet wyznaczył minimalne normy.
Pow. chełmski obowiązany zebrać:
1.237 q. zboża, 7.340 q. ziemniaków
i 44 tysięcy zł. gotówką. — A zebra-
no jak wyżej podałem.

Ze można więcej zebrać, to nie
ulega kwestji, ludzie na niedolę bliź-
niego są czuli, dadzą więcej niż mo-

gą. W dyskusji padł tylko głos pod adresem p. Starosty, ażeby zwolnić zato wieś od włośców. Nato p. Starosta odpowiedział, że wyda ostre zarządzenie, ażeby nie włościli się zebracy po domach. Będzie to duże odciążenie, które jest więcej warte, niż zwykły dar.

W omawianiu możliwości społeczeństwa, wyłoniło się, że ogół, bardzo chętnie składa ofiarę jednak są jednostki, które z premedytacją uchylają się od tego, ludzkiego obowiązku i należałoby je napiętnować publicznie.

Wyłoniła się również sprawa nie-

zwykłego daru, złożonego przez p. Józefa Budnego, który dał 20 tysięcy zł. na pomoc zimową dla bezrobotnych i 20 tysięcy zł. na F.O.N. O ile zestawili się, że powiat zebrał dotychczas 15 tysięcy zł., a jednostka dała sama o $\frac{1}{3}$ więcej, to nabiera czyn ten charakteru szczególnego, tembardziej, że p. Budny zatrudnia rzeszę robotników i z samego Chełma 108 bezrobotnych.

Na wniosek p. Starosty Woronowicza Komitet postanowił złożyć p. Budnemu podziękowanie.

Naszym zdaniem czyn p. Budnego powinien być bodźcem dla wszystkich,

a szczególnie dla ludzi mających podobne obiekty, powinno nas to kępować, że jeden człowiek daje tyle, co społeczeństwo całego powiatu.

Wiadomo nam, że drobni rolnicy, małorolni, u których chleba dla własnych dzieci nie zbywa zapowiadają uzupełnienie zbiórki bardzo chętnie. Tłumacz: skoro daliśmy za mało, dodamy, — nie pozwolimy polakowi zginąć z głodu. Takie oświadczenie słuchamy z uznaniem i zadowoleniem, bo nas budzi do czynu, do wykonania obowiązku wobec brata i wobec państwa.

Wdzięczając Spółdzielni dadzą mu pewność siebie, siłę wewnętrzną, co nie da się przeliczyć na pieniądze, bo jest więcej warta.

Poza Spółdzielnią kupuje bezpośrednio od rolnika szereg produktów rolnych Składnica Materiału Intendenckiego w Chełmie (7-go pułku piechoty), płacąc maksymalną cenę, tak jak Spółdzielnia.

Maciek Rakotupski.

Doroczne posiedzenie Rady Związku Międzykomunalnego

dla budowy i utrzymania szpitala psychiatrycznego w Chełmie.

W ub. tygodniu (17 b.m.) odbyło się w Chełmie doroczne zwyczajne posiedzenie Rady Związku Międzykomunalnego dla budowy i utrzymania szpitala psychiatrycznego w Chełmie, na które przybyło 31 delegatów reprezentujących wszystkie samorządy powiatowe oraz miasta wydzielone województwa lubelskiego.

Po oglądnięciu szpitala psychiatrycznego, podczas którego oprowadzający członków Rady p. Dyr. Dr. Fuhrman zwracał uwagę na inwestycje i uzupełnienia dokonane w ostatnim roku (uruchomienie oddziału dziecięcego, założenie parku i t.p.) przystąpiono do obrad pod przewodnictwem Prezesa Związku Międzykomunalnego p. Starosty hrubieszowskiego Stanisława Marka.

Po wygłoszeniu sprawozdania z działalności Związku Międzykomunalnego przez p. Prezesa Związku, oraz sprawozdania z wykonania budżetu Wojewódzkiego Komunalnego Szpitala Psychiatrycznego przez p. Dyrektora Szpitala zabrał głos imieniem Komisji Rewizyjnej Związku jej Przewodniczący p. Starosta zamojski Zamecznik. Referent zakomunikował Radzie Związku wyniki kilkutygodniowych prac Komisji Rewizyjnej dokonanych przy udziale przysięgłych znawców-księgowych, a mianowicie, że gospodarka w Szpitalu Psychiatrycznym jest wzorowa i w wyniku kontroli Komisja Rewizyjna proponuje przyjęcie sprawozdania rachunkowego Szpitala Psychiatrycznego za okres 1935/36 wynoszącego w inwentarzu majątkowym w stanie czynnym i biernym zł. 225.524,05 i w zamknięciu rachunkowym z wykonania budżetu w dochodach i wydatkach zł. 466.468,20 do zatwierdzającej wiadomości.

Następnie p. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Starosta Zamecznik poinformował Radę Związku, iż Komisja Rewizyjna uprzedzona przez Dyrektora Szpitala Psychiatrycznego o nadużyciu popełnionem przez b. buchaltera Związku Międzykomunalnego przeprowadziła szczegółowe badanie ksiąg i dochodów, na których opiera się sprawozdanie roczne za okres 1935/36 Związku Międzykomunalnego, stwierdziła popełnienie nadużycie przez b. księgowego Związku możliwe wyłącznie dzięki niedostatecznej kontroli przez b. Skarbnika Zarządu Związku. Związek Międzykomunalny wobec przekazania sprawy przez Zarząd Związku Międzykomunalnego na drogę sądową i zabezpieczenie szkód na drodze cywilnej straty nie poniesie.

Komisja Rewizyjna proponuje przyjąć do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie rachunkowe Związku Międzykomunalnego za okres 1935/36 wynoszące po skorygowaniu w inwentarzu majątkowym w stanie czynnym i biernym zł. 2.631.571,96 i w zamknięciu rachunkowym z wykonania budżetu zł. 326.320,74 w wydatkach zł. 318.681,31 z nadwyżką końcową

zł. 7.639,49 i udzielić absolutorium Zarządowi Związku.

Wniosek ten przyjęła Rada Związku jednogłośnie.

W dalszym ciągu obrad przyjęła Rada Związku do wiadomości przedłożenie przez Zarząd Związku p. Wojewodzie 4-letniego planu inwestycyjnego obejmującego rozbudowę szpitala psychiatrycznego w Chełmie wobec katastrofalnego przepełnienia przy obecnie posiadanych 400 łóżkach do pojemności 1000 łóżek wedle zatwierdzonego w r. 1929 programu, poczem przystąpiono do dyskusji nad preliminarzem budżetowym Związku Międzykomunalnego na rok 1937/38, w wyniku której uchwalono preliminarz budżetowy w sumie globalnej zł. 516.600.

Preliminarz budżetowy Wojewódzkiego Komunalnego Szpitala Psychiatrycznego w sumie globalnej 643.000 zł. został na wniosek delegata powiatu Łukowskiego p. Sułkowskiego przyjęty jednogłośnie bez dyskusji.

Wobec upływu kadencji Władz Związku wybrano na wniosek p. Starosty zamojskiego Zamecznika jednogłośnie Zarząd Związku w dotychczasowym składzie: Prezes

Związku Starosta hrubieszowski Stanisław Marek, Wiceprezes Związku p. Starosta chełmski Edward Woronowicz, członkowie Zarządu: p.p. Naczelnik Wydziału Dr. Jan Danielski, Dr. Wacław Drożdż, Józef Jaszczyk, Naczelnik Wydziału Sam. Marian Szaynowski, — oraz na wakujące miejsce p. Feliksa Tołwińskiego zast. dyr. K.K.O.

Komisja Rewizyjna wybraną została w dotychczasowym składzie: Przewodniczący p. Starosta zamojski Leon Zamecznik, zastępca przewodniczącego p. Radny m. Lublina Dr. Józef Freytag, członkowie p.p. Bolesław Dziekan i Michał Stefańczyk, a na miejsce wakujące po ś.p. Drze Kamińskim z Krasnegostawu, którego pamięć Rada Związku uczciła przez powstanie i chwilę ciszy, wybrano p. Wicestarostę Tadeusza Illukiewicza.

Pamięć ś.p. Członka Rady Prezydenta m. Lublina Józefa Piechoty uczciła Rada Związku poza powstaniem i chwilą ciszy zbiórka na bezrobotnych zainicjowaną przez p. Starostę Zamecznika, w wyniku której przekazano Miejskiemu Obywatelskiemu Komitetowi Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Lublinie sumę zł. 171,50.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Chełmie, to dobro rolnika.

Że istnieje Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Chełmie, przy ulicy Pierackiego 41, wiedzą o tem rolnicy z dalekich stron nawet powiatów sąsiednich. Ale jaką rolę ta Spółdzielnia spełnia, za małą wiedzą i to z najbliższych okolic Chełma.

Wspomniana Spółdzielnia, założona i utrzymywana przez samych rolników wypełnia zasadniczą lukę i decydująco reguluje ceny produktów rolnych na terenie powiatu chełmskiego. Dziś już dużo rolników miało możność stwierdzić, że w okresie zmiennych cen, tylko Spółdzielnia mówiła „płacimy” tyle lub więcej, tam nie padało znane kupieckie zdanie: nu... mówcie ile chcecie”. Wiadomo przecie, iż w takim czasie godziny przynoszą zmiany cen i rolnik nawet najświatlejszy znać ich nie może, gdyż wiadomości te podawane są zazwyczaj telefonicznie pomiędzy zainteresowanymi nabywcami.

Ile na Spółdzielni rolnicy zarobili w okresie zmiennych cen trudno ustalić. Jednak w sumie ogólnej da to duże tysiące. A dla przykładu podam taki fakt: Jeden z kupców zbożowych w Chełmie kupił 4.000 mtr. owsa po 11 zł. przed samą zwyżką (oni wiedzą kiedy jaka cena będzie), a sprzedał po 15 zł. za metr, zarobił nie dużo, tylko 16 tysięcy zł.

Inna rzecz, że przy dalszej kombinacji w padł na życie. Zdaje się zawdzięczać ruchowi spółdzielczemu. To dowód, co rolnicy tracili dotychczas i co tracą tam, gdzie spółdzielnia nie mają.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Chełmie dla całkowitego spełnienia swoich zadań wymaga od wszystkich rolników współdziałania i współpracy. Przede wszystkim każdy rolnik powinien być członkiem. Udział wynosi tylko 10 zł. i może być wpłacony ratami. Poza tem wszystko zboże jak: żyto, pszenicę, jęczmień, owies, nasiona oleiste i t.d. sprzedawać tylko w Spółdzielni. Co stworzy masowy obrót, a temsamem podstawę siły Spółdzielni.

Kupować wszystko co jest w Spółdzielni, między innymi: nawozy sztuczne, materiały budowlane: papę, cement, kafle, oraz nasiona i t.p. Jeżeli rolnik zrozumie, że to jest jego współdziałaniem, i że tylko tyle od niego podstawowo wymaga się, dając mu wzajemian korzyści osobiste, to nie ulega kwestji, że będzie się wstydził przyznać, iż dotychczas nie jest członkiem Spółdzielni.

Skromny udział w kwocie 10 zł. zwróci mu się przy pierwszej okazji z procentem. Korzyści osiągnięte bezpośrednio i pośrednio za-

Rolnicy! Młodzieży Wiejska!

Pracujecie już lata całe nad zapewnieniem sobie, swojej rodzinie i społeczeństwu wsiowemu lepszej doli. Rezultaty tej pracy, jak dotychczas, są nikłe, niedostateczne. Wpływa to stąd, że większość wysiłku idzie na marne. bo pracujecie poomacku, idziecie niewłaściwymi drogami, nie wyzyskujecie tej różnorodnej pomocy, jaką w powiecie można otrzymać w pracy nad wykonywaniem lepszej doli własnej i całej wsi.

Drogi, któremi rolnik powinien iść, wskazuje Szkoła Rolnicza w Okszwie. Uczy ona:

- 1) jak prowadzić opłacalnie gospodarkę rolną,
- 2) jak wydobyc z ludzi siłę i moc wewnętrzną, uczynić ich pracowitymi i zdolnymi do zwalczania bierności, zacofania i niewiary we własne twórcze siły,
- 3) jak bronić się i zwalczać wyzysk różnych spekulantów tuczących się na ciemnocie i bierności mas wiejskich,
- 4) jak zorganizować siły wsi, by wyprowadzić ją z niewoli nędzy i uposzczenia społecznego ku dobru własnemu i wzmoczeniu potęgi Państwa.

W ciągu całego roku — przy pomocy wykładów, prowadzenia zajęć praktycznych w gospodarstwie, przez urządzenie wycieczek po powiecie i Polsce uczą w szkole wszystkiego, co w życiu rolnika najpotrzebniejsze — a przede wszystkim: organizacji gospodarstwa, uprawy i nawożenia roli i roślin rolniczych oraz łąk i pastwisk, hodowli i weterynarii zakładanie i prowadzenie sadu, ogrodu warzywnego i pasieki, jakim winien być handel rolniczy, jakie są prawa i obowiązki obywateli, co to jest praca społeczna i jak powinna być prowadzona.

Rozważcie powyższe.

A jeżeli istotnie chcecie dobra własnego, dobra wsi, wzmoczenia potęgi Państwa przez zdrową, mocną wieś i, jeżeli chcecie rozbudzić na wsi poczucie konieczności podjęcia przez chłopca pracy twórczej, samo-

dzielnej i racjonalnej w takich warunkach w jakich żyjemy, to musimy dołożyć wszelkich starań by co najlepsze, najtejsze jednostki ze wsi poszły do Szkoły Rolniczej. Musicie zadbać, by ci synowie chłopcy, którzy mają pracować na warsztacie rolnym, zdobyli potrzebne wykształcenie zawodowe rolnicze i przygotowanie organizacyjne do pracy społeczno-gospodarczej.

Warunki przyjęcia: Przyjmuje się młodych rolników w wieku 17 — 24 lat, umiejących czytać, pisać i rachować w zakresie 4-cho oddziałów szkoły powszechnej.

Nauka jest bezpłatna. Uczniowie mieszkają przy szkole pod opieką nauczycieli, otrzymując mieszkanie, opał, światło, pełne wyżywienie, opranie i pierwszą pomoc lekarską. Koszt utrzymania uczniów wynosi 25 zł. miesięcznie, jednak pochodzi z pow. chełmskiego, płacą tylko 7 1/2 zł. miesięcznie; resztę pokrywają: samorząd powiatowy i gminny, przydzielając stypendja. Uczniowie z innych powiatów po 25 zł. miesięcznie.

Po szczegółowy program nauk i warunki przyjęcia zwracać się należy do Dyrektora Szkoły i do Urzędów gminnych.

Nauka rozpoczyna się 15 stycznia i trwa do 15 grudnia.

Skladać natychmiast podanie z prośbą o przyjęcie do Szkoły, bo dla później, zgłaszających się może zabraknąć miejsc.

DYREKCJA SZKOŁY.

Z kraju i ze świata

Zadamy kolonii

W całej Polsce, z inicjatywy Ligii Morskiej i Kolonialnej odbyły się „DNI KOLONIALNE”. W referatach prelegenci wyjaśniali położenie gospodarcze Polski, wobec braku bardzo wielu surowców, które znajdują się jedynie w krajach zamorskich. Na tej podstawie Polska żąda przydzielenia terenów z odpowiednimi surowcami a mało zaludnionych.

Posiedzenie Rady Ministrów

W dniu 23 b.m. odbyło się pod przewodnictwem premiera Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono szereg projektów ustawodawczych mających być przedmiotem obrad w czasie najbliższej Sesji Sejmu i Senatu.

Miedzy innymi uchwalony został projekt o skróceniu czasu pracy w górnictwie; o wyszkolenie kadr lotniczych; o budowie i utrzymaniu dróg; o ochronie rynku pracy; o kościele ewangelickim; o popieraniu rozwoju ziem wschodnich — i wiele innych.

9.500 wagonów węgla dla bezrobotnych

W sobotę 21 b. m. górnicy we wszystkich trzech Zagłębiach węglowych t.j. krakowskim, śląskim i dąbrowskim poświęcili jeden dzień pracy bezpłatnie na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych. Ofiara ta wynosi 9.500 wagonów wydobytego węgla.

Dar Ojca Sw. dla bezrobotnych w Polsce

Ojciec Sw. Pius XI przekazał za pośrednictwem charge d'affaires Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie kwotę zł. 10.000 na pomoc zimową bezrobotnym w Polsce, zaznaczając równocześnie w liście nadesłanym, że przyszedłby z większą pomocą, gdyby nie odwoływano się do jego miłosierdzia ze wszystkich stron świata.

Katastrofa kolejowa pod Krakowem

W dniu 21 b.m. uległ wykołaceniu na stacji Zabierów, pod Krakowem pociąg pocztowy Nr. 3, bezpośredniej komunikacji Warszawa — Kra-

ków. Wskutek wypadku została 1 osoba zabita i 5 ciężko rannych. Przyczyną katastrofy była duża szybkość pociągu na zwrotnicach z bocznego toru, wobec czego parowóz wyskoczył z szyn.

Ks. arcybiskup Sapiecha odznaczony orderem „Orla Białego“

P. Prezydent Rzeczypospolitej nadał insygnia orderu Orla Białego, ks. dr. Aoamowi Stefanowi Sapiesze, księciu arcybiskupowi, metropolicie krakowskiemu za wieloletnią pracę dla Państwa i wybitne zasługi społeczne.

Wiadomości z Hiszpanii

Wojna domowa Hiszpanii przybiera szersze rozmiary i grozi komplikacjami międzynarodowymi. Po stronie wojsk rządowych występują oddziały międzynarodowe, szczególnie z ochotników rosyjskich i francuskich, równocześnie tenże rząd oskarża flotę niemiecką o storpedowanie krążownika „Cervantes“ i udzielenie pomocy powstańcom.

W Madrycie walki nadzwyczaj zaciete, toczą się ze zmiennym powodzeniem. Zabytki historyczne i szereg budowli wskutek bombardowania zostało poważnie uszkodzonych.

Gen. Franko posiada już łódzie podwodne i zapowiedział blokadę Barcelony.

Niemcy i Włosi uznali rząd gen. Franko

Prasa doniosła, że rząd Rzeszy uznał rząd gen. Franco, uzasadniając swój krok tem, że wojska narodowe pod jego dowództwem zajmują większą część kraju, oraz że z wyników dotychczasowych powodzeń przypuszczać należy, iż zajmą i pozostałą część Hiszpanii.

Rząd włoski również uznał rząd gen. Franko wychodząc z tych samych założeń.

Czesi pomagają Madrytowi

I.K.C. donosi, że w Brnie odbyła się narada pomiędzy czeskosłowackimi komunistami, w której brał udział znany hiszpański komunist Jose Gomez. W referacie, Jose Gomez podkreślił, że rząd Madrycki oczekuje dalszej pomocy od Czechosłowacji.

Z Pragi odleciało samolotami 18 wyższych czeskosłowackich oficerów rezerwy z zamiarem dotarcia do Barcelony, jednocześnie odtransportowano 60 ochotników. Na ręce pośła Hiszpanii wręczono 9 milionów koron czeskich, zebranych wśród komunistów czeskosłowackich.

Wyrok śmierci na sprawcę katastrofy kolejowej

Sąd sowiecki w Orle skazał maszynistę Lepieszkina na karę śmierci przez rozstrzelanie, a nadkonduktora pociągu Jefimowa na 6 lat ciężkiego więzienia za spowodowanie katastrofy kolejowej na odcinku Dumezyno — Ostrada.

Dr. Teofil Gniazdowski
Prezes Obwodu Chełmskiego
Z.L.P.P.

Z życia Związku Lekarzy

—Obwodu Chełmskiego.

Zadania społeczne, jakie zostały siłą konieczności wysunięte w ostatnich czasach, a mianowicie: Obrona Narodowa i pomoc dla Bezrobotnych — zmuszają i stan lekarski do zjednoczenia się w jedno wspólne ognisko dla należytego wypełnienia tych wzniosłych celów.

Za Obronę Narodową stan lekarski uważa nie tylko uzbrojenie kraju, lecz również i jego uzdrowienie.

Obie te sprawy: uzbrojenie i uzdrowienie są równorzędne, ściśle związane ze sobą. W pomocy dla bezrobotnych my lekarze musimy dać znaczną ofiarę ze swej pracy, lecząc i zapobiegając chorobom, a przez to i nędzy.

Odbyte ogólne zebranie Związku Lekarzy Obwodu Chełmskiego

dnia 22/XI. 36 r. w Szpitalu św. Mikołaja wysunęło te potrzeby i przyjęło jednogłośnie następującą rezolucję:

„Ogólne zebranie Związku Lekarzy Obwodu Chełmskiego na posiedzeniu swem dnia 22-XI-36 w Szpitalu św. Mikołaja uznaje za niewłaściwe, a nawet szkodliwe wypisywanie się ze Związku w obecnym czasie krytycznym.

W myśl deontologii lekarze winni popierać Związek przez należenie do niego i współpracę w jego rozwoju. Zebranie zwraca się do Kolegów, nie należących do Związku, a zamieszkujących w Obrębie Obwodu chełmskiego z gorącym apelem do zapisywania się w poczet członków Obwodu i należenie do Związku uważa za konieczny ich obowiązek.

Kwatery dla uczestników XVI Zjazdu Psychiatrów Polskich w Chełmie

W dniach od 6 — 8 grudnia br. odbędzie się w Lublinie (jeden dzień 6.XII. 1936 r.) i w Chełmie XVI Zjazd Psychiatrów Polskich, na który zjadą do naszego miasta profesorowie psychiatrii wszystkich uniwersytetów polskich, docenci, dyrektorzy zakładów psychiatrycznych państwowych i komunalnych oraz cały szereg lekarzy i lekarek pracujących w tej ciężkiej a dla społeczeństwa tak ważnej dziedzinie medycyny.

Wobec szczupłych rozmiarów hoteli tutejszych Komitet Organizacyjny Zjazdu, mając pomieścić przeszło 80 osób przyjezdnych, zwraca się na tej drodze do Sz. Obywateli posiadających większe mieszkanie z uprzejmą prośbą o oddanie do dyspozycji Komitetu Organizacyjnego kwatery.

Ofiarowane pomieszczenia dla uczestników Zjazdu uprasza się zgłaszać w biurze „Kroniki Nadbużańskiej”, ul. Lubelska 69 dla Komitetu Organizacyjnego XVI Zjazdu Psychiatrów Polskich lub telefonicznie do Wojewódzkiego Komunalnego Szpitala Psychiatrycznego, telefon Nr. 147.

Komitet Organizacyjny, opierając się na znanej staropolskiej gościnności, uie wątpi, iż ilość zadeklarowanych przez Obywatelstwo naszego miasta kwater umożliwi godne przyjęcie uczestników Zjazdu.

Bądź człowiekiem!

„Nie odczepnym groszem litości lecz dostojnym czynem wesprzyjmy braci, czynem, któryby był ich i nas godny” — te słowa z odezwy Zeromskiego, wzywającego o pomoc głodnym, na myśl się dzisiaj cisną, gdy znowu społeczeństwo nasze staje wobec konieczności ratowania bezrobotnych i bezdomnych zagrożonych nadchodzącą porą zimową.

Nie o filantropię tu bowiem chodzi, lecz poprostu o dopełnienie społecznego obowiązku.

Jeśli jesteś jakkolwiek syty, odziany i dach masz nad głową, winienesz przyjść z pomocą bliźniemu, który pozbawiony pracy, głodny, obdarty i bezdomny, nadaremnie z losem swym się wzmaga. Ofiara nasza ma być dobrowolna, ale moralne poczucie więzi społecznej czyni ją przymusową.

Kto naprawdę czuje się człowiekiem, nie zabraknie go i w obecnej akcji Pomocy zimowej na rzecz bezrobotnych i bezdomnych.

Bądź więc człowiekiem i spełnij swój obowiązek.

Nieludzki ojciec—wygnał własne dzieci

Jdrzy Polanko pseudonim „Buca”, mieszkawiec wsi Czuczycze, gospodarz na własnym kawałku ziemi wygnał z domu swą żonę Nastazję wraz z dwójgiem nieletnich dzieci, która chwilowo zamieszkała u brata swego.

Sąsiedzi w spólczeniu nieszczęśliwym dzieciom zebrali doraźnie 2 metry zboża i 5 metrów ziemniaków, aby dzieci miały zapewnione jakie-takie pożywienie. Sprawy to jednak nie rozwiązuje, gdyż „Buca” rozpoczął niszczenie gospodarstwa domowego, sprzedaje nawet krowę, a przecież dzieci sa nieletnie, będą potrzebowały pomocy materialnej i nie powinien być niszczone ich prawy majątek przez ojca marnotrawnego.

Sprawy rodzinne trudno sądzić, ale — fe... panie Polanko, dzieci krzywdzić nie można, majątek ich nie powinien pan trwonić, to nieładnie i trzeba nimi zaopiekować się, ażeby nie wyciągały ręki po jałmużnę.

Chrześcijański Sklep galanteryjny

nowootwarty przy ul. Lubelskiej 43
poleca po cenach najniższych nowości jesienno-zimowe

DZIAŁ DAMSKI	DZIAŁ MĘSKI	RÓŻNE
S W E T R Y	P U Ł O W E R Y	T R Y K O T Y
B I E L I Z N A	K A P E L U S Z E	W E Ł N A
P O Ń C Z O C H Y	C Z A P K I	K O R O N K I
R E K A W I C Z K I	K R A W A T Y	G U M Y
A P A S Z K I	K O Ł N I E R Z Y K I	G U Z I K I
B E R E T Y	S Z E L K I	N I C I
K O Ł N I E R Z Y K I	S Z A L E	G R Z E B I E N I E
	K O S Z U L E wierzchnie i t. p.	

Specjalny dział kapeluszy damskich

Zwracam się do Szanownej Publiczności m. Chełma i okolicy o łaskawe poparcie firmy mojej swemi cennemi zleceniami.

OBSŁUGA RZETELNA i FACHOWA

Marian Malinowski

RATUJMY OD ZIMNA I GŁODU!!!

Zestawmy pracę na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Wyciąg konieczny,

SPRAWOZDANIE

CYFROWE Z AKCJI ZBIÓRKI NA RZECZ FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ

przeprowadzonej w czasie od dnia 1. IX. do dn. 12. XI. 1936 r. na terenie gm. Zmudz, p. chełmskiego.

	Zadekla- rowano zboża kg.	Zebrano zboża kg.
k. Annapol	262 i pół	229
k. Bielin	417 i pół	372
k. Dryszczów	870	330
k. Gałęzów	661	263
w. Haliczany	679	518
w. Ksawerów	491	335
w. Kleszów	877	394
k. Kleszów	669	183
w. Koczów	485	367
k. Kaźmierówka	345	140
w. Leszczany	1910	1204
k. Leszczany	596	330
w. Lipinki	1177	829
w. Mołodutyn	1083	914
k. Maziarnia	688	543
w. Pobołowice	597	629
k. Pobołowice	344	332
w. Puszcza	332	228
k. Podlesie	133	106
w. Rostoka	826	760
k. Rostoka	480	286
k. Rudno	731	669
w. Stanisławów	417	382
w. Syczów	654	683
w. Wołkowiany	1007	556
w. Woławce	511	350
m. Wólka-Leszcz.	1002	700
w. Zmudz	1001	851
RAZEM MNIEJSZE WŁ.	19246	13483
maj. Dryszczów	264	299
" Zmudz i inne	1250	927
" Leszczany	300	324
pop. Pobołowice	91	86
OGÓŁEM od ROLNIKÓW	21151	15119

Spółdzielnia „Braterstwo” w Dryszczowie 5 zł.; spółdzielnia „Jedność” w Leszczanach 5 zł.; spółdzielnia „Praca” w Lipinkach 10 zł.; spółdzielnia „bez nazwy” w Mołodutynie 8 zł.; spółdzielnia „Zdolność” w Maziarni-młeczarnia — 15 zł.; spółdzielnia „Jutrzenka” w Maziarni 5 zł.; spółdzielnia „Gromada” w Pobołowicach 10 zł.; spółdzielnia „Dobrobyt” w Rostoku 10 zł.; spółdzielnia „Wspólna Praca” w Rudnie 6 zł.; spółdzielnia „Siła” w Stanisławowie 5 zł.; spółdzielnia „Nowe Życie” w Wólce-Leszcz. 20 zł.

OGÓŁEM OD SPÓŁDZIELCZOŚCI 99 zł.

Zadaniwicz Tomasz z kol. Gałęzów — od sklepu 1 zł.; Kołczuk Dymitr wieś Koczów — od sklepu — 50 gr.; Stoniec Antoni i S-ka — od młyna — 8.46 zł.; Cukier Moszek w. Ksawerów — od sklepu — 50 gr.; Mendzelski Josef w. Ksawerów — od sklepu — 50 gr.; Apfelbaum Mała w. Leszczany — od sklepu — 1 zł.; Gewerst Dawid w. Pobołowice — od gosp. rybnego — 10 zł.; Sliwiński i Wysocki k. Pobołowice — od młyna — 2.64 zł.; Raczewicz Wojciech k. Pobołowice — od cegielni — 2.24 zł.; Szpigiel Cal w. Syczów — od patentu — 2 zł.; Taub Jojna-Abram w. Syczów — od patentu — 2 zł.; Mendel Sruł i Estera w. Syczów — od patentu — 3 zł.; Nirenberg Azryl w. Wołkowiany — od patentu — 2 zł.; Kahan Lejba w. Wołkowiany — od patentu 0.50 zł.; Binder Boruch w. Wólka-Leszcz. — od patentu — 1 zł.; Cymerman Moszko w. Wólka-Leszcz. — od patentu — 0.50 zł.; Bajn Josef w. Wólka-Leszcz. — od patentu — 0.50 zł.; Kahan Abram w. Wólka-Leszcz. — od patentu — 1 zł.; Sadurski Edward w. Zmudz — od patentu — 2 zł.; Sztajnworcel Hersz w. Zmudz — od patentu — 1.50 zł.; Szydłowicz Ajzyk w. Zmudz — od patentu — 0.50 zł.

OGÓŁEM od PRZEMYSŁU i HANDLU 43.34 zł.

OD PRACOWNIKÓW Zarządu Gminnego w Zmudzi 48.45 zł.

Peter Henryk, kantor kol. Bielin — 2 zł.; Ks. Jakimczuk Konstanty w. Leszczany 1.50 zł.; Krüger Robert, kantor w. Syczów 2 zł.

OGÓŁEM od WOLNYCH ZAWODÓW 5.50 zł.

Ochotnicza Straż Pożarna w Zmudzi 5 zł.; Ochotnicza Straż Pożarna w Ksawerowie 5 zł.; Ochotnicza Straż Pożarna w Leszczanach 3.20 zł.

OGÓŁEM od ORGANIZACJI 13.20 zł.

Marcinek Bartłomiej stolarz kol. Gałęzów 2 zł.; Zajackowski Stanisław, kowal w. Koczów 1 zł.; Betiuk Franciszek, krawiec w. Koczów 50 gr.; Warzezier Berek krawiec w. Leszczany 50 gr.; Kosecki Kazimierz, stolarz w. Pobołowice 1.85 zł.; Wiatrzyk Paweł, kowal w. Wołkowiany 1.50 zł.; Chmielewski Wacław, kowal w. Wólka-Leszcz. 50 gr.; Pak Leon, krawiec w. Zmudz 1 gr.

OGÓŁEM od RZEMIEŚNIKÓW 8.85 zł.

OGÓŁEM:
od rolnictwa 2239.02 zł.
od spółdzielczości 99.00 zł.
od przemysłu i handlu 43.34 zł.
od pracowników Zarządu Gminnego 48.45 zł.
od wolnych zawodów 5.50 zł.
od organizacji 13.20 zł.
od rzemieślników 8.85 zł.

RAZEM wpłynęło na F. O. N. 2457.36 zł.

UWAGA: Wpłacono bezpośrednio do Komitetu Powiatowego w Chełmie od organizacji społecznych w Pobołowicach 48.80 zł. Od Spółdzielni Spożywców „Nasz Sklep” w Wołkowianach 5 zł.

Ogółem na Fundusz Obrony Narodowej w gm. Zmudz: 2511.16 złotych.

Należy podkreślić, że wynik tak dobry zawdzięcza się zrozumieniu społeczeństwa i intensywności pracy w tym kierunku Zarządu Gminy. Przytem musimy zaznaczyć, że są tacy, którzy żadnych ofiar nie złożyli, lekceważąc sobie cel. Nazwiska tych panów narazie trzymamy w tajemnicy, ale po zakończeniu akcji ogłosimy publicznie.

Bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia, stoją tysiące ludzi przed zimą.
DAJ CO MOŻESZ!

Sprawa podziemi chełmskich.

Pismo nasze zawdzięczając p. Czernickiemu stało się odkrywcą „największych podziemi w Europie.” (Expres Lubelski). Czy największe to sprzeczają się nie będziemy, ale fakt-faktem, że podziemia istnieją, są duże i mało znane.

Poruszona sprawa przez nas, a następnie przez prasę warszawską wzbudziła zainteresowanie u szerokiego ogółu. Odważniejsi i żądni przygód na własną rękę badają korytarze. A równocześnie ze wszystkich stron jesteśmy zapytywani w jaki sposób można zwiedzać podziemia i czy zwiedzanie będzie udostępnione szerszemu rzeszom.

Wyjaśniamy, że zawdzięczając p. Prezydentowi miasta T. Tomaszewskiemu w okresie zimy, dla zatrudnienia bezrobotnych będą prowadzone roboty w podziemiach nad oczyszczeniem przejść.

Z ulicy lubelskiej, w wale okalającym budynki parafialne odkopano wejście, które z wiosną zostanie wykończono. Projektuje się, że tym wejściem udostępnione będzie zwiedzanie podziemi. A zatem trochę cierpliwości. Zwiedzimy wszyscy, bo tam jest co zwiedzić i warto zwiedzić

Wiecznie niewolnice.

Biedne te niewiasty, — do jakich poświęceń są one zdolne by być piękną, ba — jeszcze piękniejszą. Nie zrażają ich żadne koszty na ten cel i żadne ofiary.

Niedawno zaszedł w Chełmie niezwykły wypadek. Przystojna — piękna, młoda, panna M. kazała sobie zrobić wieczną ondulację. Trzeba trafić, że równocześnie, czy też nieco wcześniej utleniła włosy. — Na drugi dzień po ondulacji wyszły wszystkie dosłownie włosy, głowa pozostała łysa i co gorsze, lekarze twierdzą, że włosy już nigdy nie wyrosną.

Jakież to straszne cierpienie dla młodej osoby, współczucie szczere, ale czy to od straszy inne?..

Ceny chleba w Chełmie.

Cena chleba żytniego w Chełmie następująca: pytlowy 27 gr., rafkowy 23 gr., razowy 16 gr. za kg., bułki 54 gr. za kg., 1 bułka wagi 15 dkg. 8 gr., wagi 7½ dkg. 4 gr. — Mąka żytnia 55 proc. — 28 gr., rafkowa 26 gr., pszenna 60 proc. — 38 gr. za 1 kg.

Ceny zboża w Chełmie.

Spółdzielnia Rolniczo — Handlowa w Chełmie w dniu 25 listopada b. r. płaciła:

Żyto za 100 kg. do zł. 16. 70
Pszenna " " " " 23. —
Jęczmień " " " " 17. 50
Owies " " " " 14. 50

Niezwykła szlachetność

Dnia 20 listopada b.r. p. Fituła Józef, mieszk. wsi Kamień, gm. Turka znalazł na szosie 68 zł., które odniósł natychmiast na posterunek Policji. W niedługim czasie zgłosił się właściciel pieniędzy, zdumiony, dowiedział się, że pieniądze już na niego czekają. W dowód wdzięczności zaofiarował p. Fituła 5 zł. tytułem nagrody. P. Fituła nie chciał przyjąć, zupełnie słusznego wynagrodzenia, a po naleganiu wziął omówione 5 zł. ale wpłacił do K. K. O. w Chełmie na F. O. N.

Jest to szlachetność nieprzeciętna. P. Fituła człowiek wsi polskiej, uczynił jedno i drugie, tylko ze swego głębokiego przekonania i szczerzej uczciwości. Czyniąc to nie myślał o tym, ile wykaże swym postępkiem kultury lub ile wart jest jego czyn i napewno dzisiaj jeszcze tego właściwie nie ocenia. My zaś oceniając czyn p. Fituły obiektywnie twierdzimy, że jest to fakt niezwykły i zasługuje na uznanie.

Odczyt p.t. „Akcja społeczno-wojskowa hitlerizmu“

W dniu 29 listopada b.r. o godz. 10 w Chełmie, w sali rady miejskiej dla oficerów i podoficerów rezerwy zostanie wygłoszony odczyt przez por. rez. Gdańskiego p.t. „Akcja społeczno-wojskowa hitlerizmu.” Obecność oficerów i podoficerów ze względu na ważność problemu jest konieczna.

W tymże dniu o godz. 16. w sali Klubu Społecznego, na omówiony temat zostanie wygłoszony odczyt dla szerszego ogółu społeczeństwa.

Federacja P.Z.O.O. w akcji na zimową pomoc bezrobotnym

Pow. Zarząd Federacji Polskiego Związku Obońców Ojczyzny zgłosił swój akces w celu czynnego udziału w pracy Miejskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Realizując swoją deklarację, Federacja P.Z.O.O. organizuje kwestę uliczną w dniu 6-go grudnia b.r. wyłącznie przez swych członków.

K A S A

K. K. O.

oprocentowuje wkłady godziwie i korzystnie

Tajemnica lokat ustawowo zastrzeżona.

Nawet w wypadkach egzekucji należność wypłacana być może tylko za przedstawieniem książeczki.

W C H E Ł M I E

Biuro Kasy czynne od godz. 9-ej do 14-ej, w soboty do godz. 12-ej.

Redaktor odpowiedzialny
STEFAN BOLMAN

Wydawca: STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ KULTURY
POLSKIEJ W CHEŁMIE

Tłoczono w drukarni „Zwierzciadło”
Chełm-lub. Lubelska 56.

PRZENIOSŁEM PRAKTYKĘ Z POZNANIA DO CHEŁMA

Dr. Roman Jędrzejewski

choroby wewnętrzne, skóry
i moczopłciowe.

przyjmuje od 15 — 19.

ul. Lubelska 30 (wejście od Pijarskiej)

Zakład krawiecki IGNACEGO CZULCZYŃSKIEGO

w Chełmie, ul. Reformacka 33

Wykonuję wszelkiego rodzaju roboty wchodzące w zakres krawiectwa wojskowego i cywilnego według najnowszych wzorów z własnych i powierzonych materiałów. Posiadam przepiękne kolekcje najlepszych materiałów pierwszorzędnych fabryk. Ceny przystępne, wykonanie solidne, p.p. urzędnikom na dogodnych warunkach.

ZGUBIONO WEKSEL na 50 zł. in blanco wystawiony przez Józefa Pietraszewskiego zam. w Chełmie ul. Podgórna 7, weksel unieważniam. —

TANI NOWY ŚRODEK
przywracający siwiejącym
włosom ich pierwotny kolor
środek na

ODCISKI, BRODAWKI,
ZGRUBIENIA SKÓRY
środki: na szczury, myszy,
karaluchy i od potu.

S. BIRNBAUM
CHEŁM, UL. LUBELSKA 36.

Zakład fotograficzny „AURELIA“

Nagrodzony dyplomem uznania na Wystawie w Chełmie za artystyczne wykonanie zdjęć.

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres fotografii: fotografie do dowodów osobistych, do legitymacji podróżnych, do ustalonych, — na zamówienie terminowo.

Chełm, ul. Lubelska 69.